

POSTANOWIENIE Z DNIA 10 MAJA 2012 R.

SDI 8/12

Przewodniczący sędzia SN Andrzej Siuchniński.

Sędziowie SN: Stanisław Zabłocki, Michał Laskowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Izba Karne z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego oraz protokolanta w sprawie prokuratora uniewinnionego od zarzutu z art. 61 § 1 k.w. i art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze po rozpoznaniu w na rozprawie w dniu 10 maja 2012 r. kasacji, wniesionej przez Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Apelacyjnej od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym RP z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt PG (...), utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 21 września 2011 r., sygn. akt PG (...),

oddalił kasację, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej skierował do Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej i zarzucił mu, że w okresie od dnia 22 stycznia 2009 r. do listopada 2010 r. przywłaszczył sobie tytuł prokuratora Prokuratury Okręgowej w

Prokuraturze Rejonowej w A., używając go w pismach procesowych i korespondencji urzędowej oraz używając pieczęci o treści „Prokurator Prokuratury Okręgowej w Prokuraturze Rejonowej w A. mgr (...)”, wprowadzając w ten sposób otoczenie w błąd co do swego stanowiska służbowego, czym uchybił godności prokuratora, to jest o czyn z art. 61 § 1 Kodeksu wykroczeń i art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze.

Orzeczeniem z dnia 21 września 2011 r., sygn. akt PG (...), Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym uniewinnił prokuratora od zarzucanego mu czynu.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. obrazę art. 61 § 1 k.w. przez wyrażenie błędnego poglądu, że obwiniony nie przywłaszczył sobie tytułu prokuratora Prokuratury Okręgowej w Prokuraturze Rejonowej w A., gdyż tytuł taki ani stanowisko nie istnieją oraz, że posługiwanie się takim tytułem nie wprowadziło nikogo w błąd, co jest niezgodne ze znaczeniem wynikającym z właściwego rozumienia treści przepisu,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wynikający z niesłusznego uznania, że obwiniony nie uzewnętrznił, iż przypisuje sobie tytuł, którego nie miał prawa używać, podczas gdy ujawnione na rozprawie dowody i ustalone na ich podstawie fakty upoważniają do wniosku, że obwiniony naruszył przepisy ustawy znoszące stanowisko prokuratora prokuratury okręgowej w prokuraturze rejonowej, używając go w korespondencji urzędowej i pismach procesowych, czym uchybił godności urzędu prokuratora,
3. obrazę art. 424 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na sprzeczności między materiałem dowodowym, a dokonanyymi przez Sąd ustaleniami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia, iż obwiniony

nie używał tytułu Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Prokuraturze Rejonowej w A.

Stawiając przytoczone wyżej zarzuty Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu dla Prokuratorów do ponownego rozpoznania.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym, po rozpoznaniu odwołania, orzeczeniem z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt PG (...), utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej. Zarzucił orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającej na tym, że sąd nie odniósł się do wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w odwołaniu Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Apelacyjnej, a nadto w treści swego uzasadnienia nie przedstawił w sposób logiczny i zrozumiały przesłanek, jakimi się kierował przy wydawaniu orzeczenia i nie omówił dowodów, na których się oparł, co sprawia, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej wniósł o uchylenie orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. W myśl art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, w sprawach nie uregulowanych w niniejszej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a tylko wyjątkowo, we wskazanych w przepisie wypadkach, może wyjść poza te granice. Zarzut sformułowany w kasacji Rzecznika Dyscyplinarnego dotyczy naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W myśl art. 523 §

1 k.p.k. jednak, nie każde stwierdzone naruszenie prawa stać się może podstawą do uwzględnienia kasacji. Naruszenie takie musi bowiem po pierwsze mieć charakter rażący, porównywalny w swym wymiarze do uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., po drugie zaś, należy wykazać, że stwierdzone naruszenie prawa mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, przy czym znowu nie chodzi tu o każdy możliwy wpływ, ale o wpływ istotny, a więc poważny, znaczący.

Analiza treści uzasadnienia orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym prowadzi do wniosku, że wprawdzie sąd odwoławczy nie odniósł się szczegółowo do argumentacji zawartej w odwołaniu rzecznika dyscyplinarnego, niemniej uwypuklone w kasacji i istniejące w rzeczywistości mankamenty tego uzasadnienia nie mają jednak charakteru rażącego, a zwłaszcza nie mogły mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia zapadłego w sprawie prokuratora. Uznać należy, że sąd *ad quem* poprawny, odpowiadający minimalnym standardom z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., sposób rozważył wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym i podał, dlaczego wnioski te i zarzuty uznał za niezasadne. Zarzut kasacji rzecznika dyscyplinarnego jest zatem z procesowego punktu widzenia nietrafny.

W ocenie Sądu Najwyższego, nietrafność ta wiąże się również z faktem, że rozumowanie sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji oraz sądu odwoławczego przedstawione w uzasadnieniach wydanych przez te sądy orzeczeń uznać należy w tym konkretnym wypadku za możliwe do zaakceptowania. Przebieg procesu legislacyjnego, którego efektem było najpierw wprowadzenie do ustawy o ustroju sądów powszechnych i ustawy o prokuraturze tytułów analogicznych do używanego przez prokuratora, a następnie tryb, w jakim doszło do eliminacji tych tytułów z sądów i prokuratorur rodził szereg emocji w środowisku sędziów i prokuratorów. W części jednostek, ich szefowie informowali indywidualnie konkretnych sędziów i prokuratorów o tym, że dalsze używanie tytułu jest po zmianie ustaw niemożliwe, w części jednak poprzestano na uznaniu obowiązywania zmienionych przepisów. Powszechnie wiadomym było, że zmiana

przepisów w omawianym zakresie przedstawiona została przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Trybunałowi Konstytucyjnemu w celu zbadania jej zgodności z Konstytucją. Praktyka w szeregu sądów i prokuratur po nowelizacji i likwidacji omawianych tytułów, to jest po zniesieniu instytucji tzw. awansu poziomego sędziów i prokuratorów, była różna. W wielu jednostkach uważano, że z egzekwowaniem prawidłowego stosowania tytułów służbowych należy wstrzymać się do czasu zajęcia stanowiska przez Trybunał Konstytucyjny. Pogląd taki prezentowały także w części osoby sprawujące nadzór służbowy nad sędziami i prokuratorami.

Wszystkie powyżej przedstawione okoliczności sprawiają, że zarzucany prokuratorowi delikt dyscyplinarny nie miał miejsca, ponieważ jego zachowanie nie uchybiało godności urzędu prokuratora, przynajmniej w chwili wydawania orzeczeń przez sądy dyscyplinarne w tej sprawie. Sądy te trafnie zwróciły uwagę na fakt, że posługiwanie się przez prokuratora tytułem prokuratora Prokuratury Okręgowej w Prokuraturze Rejonowej w A. nie wprowadziło nikogo w błąd co do jego rzeczywistych kompetencji i nie wpływało negatywnie na wizerunek prokuratury. W tym stanie rzeczy trudno uznać, aby zachowanie to uchybiało godności sprawowanego urzędu, co uznać należy za warunek *sine qua non* odpowiedzialności dyscyplinarnej w tej sprawie.

Podkreślić jednocześnie należy, że przedstawiona wyżej argumentacja traci swą aktualność po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 8 maja 2012 r. wyroku, sygn. K 7/10, w którym stwierdzono, że likwidacja instytucji awansu poziomego sędziów i prokuratorów nie jest niezgodna z Konstytucją RP. Co najmniej od tej chwili uznać trzeba, że dalsze posługiwanie się tytułami, podobnymi do używanego przez obwinionego w tej sprawie, nie może być akceptowane. Należy podkreślić, że w toku wykładni przepisów prawa obowiązuje zasada domniemania konstytucyjności wchodzących w życie przepisów prawa. Prokuratorzy, podobnie jak sędziowie, powinni przestrzegać prawa w sposób, który określić można jako ostentacyjny lub demonstracyjny. Nawet zatem wtedy, gdy nie

akceptują wprowadzanych rozwiązań lub zakładają ich niekonstytucyjność, nie powinni ignorować wchodzących w życie rozwiązań prawnych, zwłaszcza gdy dotyczą one ich własnej sytuacji zawodowej.

Nie oznacza to jednak, że w tej konkretnej sprawie zasadne było pociąganie do odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora. Symptomatycznym jest, że po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego prokurator zawiadomił przełożonego, a także Sąd Najwyższy, że zaprzestaje używania tytułu prokuratora Prokuratury Okręgowej w Prokuraturze Rejonowej w A. Świadczy to zarówno o jego motywacji w czasie objętym zarzutem, jak i o stosunku do omawianego zagadnienia po wyjaśnieniu spornej kwestii przez Trybunał Konstytucyjny.

Wszystkie omówione powyżej i powołane w uzasadnieniach sądów dyscyplinarnych okoliczności powodują, że kasacja została oddalona.